

31 maja - dzień bociana białego - strażnika gospodarstw

31 maja swoje święto obchodzi bocian biały – opiekun gospodarstw, posłaniec wiosny. Dzień Bociana Białego obchodzony jest od 2003 roku dzięki inicjatywie Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Przyrody „pro Natura”.

Bocian biały dla większości to jeden z polskich ptaków. Istotnie, co czwarty bociek powracający z letniego urlopu do Europy jest Polakiem. Ptaki te ukończyły sobie kraj nad Wisłą i z wzajemnością – bocian w wierzeniach ludowych uchodził za opiekuna gospodarstw. Dostojny jegomość w gustownym białym – czarnym fraku i czerwonych spodenkach najlepiej czuje się na łąkach i rozlewiskach – pełno tu bocianich przysmaków takich jak owady i gryzonie. Tak więc białowieskie „polne sawanny” to idealna stołówka!

Poza etatowym dostarczaniem dzieci, bocian w ludowej tradycji pełnił rolę posłańca wiosny; jego powrót w rodzinne strony zapowiadał nadejście cieplejszych dni, a więc czasu orki i obfitości. Donośne klekotanie ponad głową było przyjmowane z wdzięcznością. Jeszcze do dziś pokutuje przekonanie, że obecność bociana w gnieździe na dachu chroni gospodarstwo od uderzenia pioruna. Ze względu na swoje upodobania kulinarne bocian w wierzeniach ludowych występuje także w roli obrońcy strzegącego upraw od żmij, żab, owadów i siły nieczystej.

Ten, u kogo bocian założył gniazdo mógł liczyć na łut szczęścia. Gospodarze z uwagą obserwowali ptaki, które strzegły rodzinę od wszelkich nieszczęść – ostrzegały przed nieurodzajem, pożarem itp. Jeśli stary bocian zrzucił z gniazda młode – stanowiło to zapowiedź „głodnego roku”, a gdy jajko – to urodzaj. Z kolei gdy boćki niechybnie porzucały swoje gniazdo, domownicy winni mieć się na baczności – opuszczenie lęgowiska oznaczało pożar. Chcąc zapewnić sobie przychylność ptaków, gospodarze wkładali do gniazd bułeczki zwane „busłowymi łapami”. Wypieki przygotowywane były w dniu Zwiastowania Najświętszej Marii Panny na powitanie skrzydlatych opiekunów. Pełne symboli było także pierwsze spotkanie bociana z człowiekiem po zimowej rozłące – ujrzenie boćka w locie po raz pierwszy w roku wróżyło szczęście, z kolei siedzącego lub stojącego na jednej nodze – wręcz przeciwnie.

Przekonanie o cudownych mocach bociana liczy sobie 5000 tys. lat. Starożytni Egipcjanie, Grecy i Rzymianie widzieli w bocianach wzór rodzicielskiego poświęcenia, uznając je także za boskich posłańców. W nadnaturalne możliwości tych ptaków wierzyli także Słowianie, otaczając je czcią. Wiara przetrwała wieki – do dziś wciąż żywe są przesady z boćkami w roli głównej. Bez względu na ich skuteczność jedno jest pewne – przyjaźń człowieka z bocianem na zawsze przypieczętowała tradycja.

Katarzyna Nikołajuk

nazdjęciufbocian type unknown